

Kamień i mgła (Edyta Geppert) – Andrzej Poniedziałki

Oto czarna nocy chusta
Prześwituje nowym dniem
Rusza do tysięcy luster
Świat przeglądać się
Wrócił do swej łąki strumień
Drzewa do swych chmur
Sama tylko jest samotność
Bólem kwitnie ból
Mam tęsknotę mieć za dotyk
Mam oddychać snem
Zamień mnie zamień mnie
W kamień albo w mgłę
Zamień mnie zamień mnie
W kamień albo w mgłę
Poprzez złości szarą chustę
Ledwo prześwituje sens
Zawracają nad tą pustką
Całe stada szczęść
Kamień serca mieć nie musi
Mgła i jest i nie
Mam być tutaj to mnie zamień
W kamień albo mgłę
Tego świata nie pojmuje
Ani nawet chcę
Zamień mnie zamień mnie
W kamień albo w mgłę
Zamień mnie zamień mnie
W kamień albo w mgłę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych